

Nro.

33.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 11go Lutego 1796.

Gazety.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 19. Stycznia:

Sądzą tu powszechnie, że Anglia będzie się starała wszelkimi siłami przywrócić *Sztatbudera* w prowincyach Ziemnoczonych. Ale Naród nasz najmnieyszy nie ma skłonności do przyięcia go za swego Szefa. Jeżeli pokóy prędko

I a

nie

nie nastąpi, tedy na przyszłą wiosnę 60. tysięcy *Batawów* ma wyjść w pole, a 30. tysięcy zbroynych obywatelów przestrzeżać będzie spokojności wewnętrzney. Siły morskie znacznie także pomnożone bydź mają; do przyszłego *Maj*a przystawić ma *Amsterdam* 4. okręty liniowe, *Rotterdam* 2., *Zeelandya* 1., *Frieslandya* 1., *Horn* i *Enekbuyfen* 1., prócz wielu pomniejszych statków tak, że cała flotta liczyć będzie 40. okrętów wojennych

Rząd Francuski miał oświadczyć naszemu, iż do zawarcia pokoju uwalnia go od złożenia summy należącey Francyi, a to, by tē sposobem Rzeczpospolita nasza skuteczniey przyłożyć się mogła do wystawienia flotty, ile możności, naynayogromnieyszey.

Rozmaite członki Rządu Francuskiego iednomyślnie z tēm śięstyszeć daią, że *Hollandya* wszelkiemi sposobami utrzymana bydź musi w polityczney swey randze przy naysciśleyszey *Aliancyi* z *Francyą*; gdyż interes wspólny nieodzownie tego wyciąga, aby dwa te narody skoiarzone węzłem nierozzerwanym, wystawiły na morzu takie siły, któreby
były

były w stanie utrzymania równowagi przeciw *Anglii i Rossyi*.

Ponieważ zwołanie Konwencji na dzień 28. t. m. jest oznaczone, z tych miar elektorowie 26. rozpoczną swój wybór. Stany *Zeelandyi i Frieslandyi* opierają się wprawdzie dotąd sposobom do wyboru członków przepisany; z tém wszystkim pisały do Deputowanych swoich, aby jeszcze raz wnieśli w Stanach Jeneralnych odmiane uchwalonych prawideł, ta jeżeli nastąpi, tedy lud obu tych prowincyi jeszcze raz zwołany będzie dla naradzenia się.

Profesorowie *Voorda i Valkenaar*, którzy dawniej odebrali zlecenie wyprawienia procesu *Sztatbudera*, osobliwie za to, że się ten po ucieczce swojej z *Hollandyi* poważał pisać do Gubernatora *Surinamu*, aby poddał osady pod swym rządem będące Anglikom, ukończyli już swoje dzieło, za które złożono im publiczne podziękowanie.

Dzień 19. Stycznia, jest tym samym u nas, co 14. Lipca u Francuzów, to jest: dniem Rewolucyi wszczętej przed rokiem za przybyciem Francuzów do *Amsterdamu*. Dzień ten z największymi uroczystościami obchodzony będzie

po

po całej Rzeczypospolitey. Wczora da-
wała Artylerya trzy *Salve*, na pamiątkę
ucieczki Sztathudera do Anglii.

Odebraliśmy tu wiadomość, że wo-
ska Francuskie w Indjach Zachodnich
obięły osady nasze *St. Eustache*, końcem
bronienia ich przeciw Anglikom.

Prowincya *Hollandya* wydała obwie-
szczenie, mocą którego bez wszelkiey
Formy Sądowej wskazuje na śmierć
emigrantów, którzy teraz rozpuszcze-
ni od Anglii, uważyliby się powrócić
do krajów Rzeczypospolitey. Inne pro-
wincye toż sama uczynić mają.

Frieslandya z *Zeelandyą*, lękając się
rozdwojenia, wysłała znowu Deputowa-
nych do *Hagi*, końcem umówienia się w
przedmiocie Konwencyi.

Z *Sztokholmu* odbieramy wiado-
mość, że dotychczasny minister Rze-
czypospolitey Polskiej, *Jrzy Potocki*, złożył
znaki swęj dostoiności, i ma osieść w
pomienioney stolicy, iak partykularny,

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 3. Lutego.

Odbieramy tu pewną wiadomość z *Moguncyi*, że armia Północna Francuska odebrała nagły rozkaz dnia 22 Stycznia marszerowania ku Gieldryi; iakoż wyruszyły zaraz o północy korpusa stojące w okolicach *Solingen*, a dnia następującego z całego Xięstwa *Bergen*, w strony przeznaczone. Część diwizyi Jenerała *Lefebvre* zastąpiła miejsce wyszłych woysk, i zajęła wszystkie stanowiska po tej stronie *Renu*, ale w słabszey niż dotąd sile.

Donoszą z *Düsseldorf* pod 17. Stycznia, że na wyraźny rozkaz Jenerała *Jourdana*, zaczęto dnia wczorayszego rozbierać wszystkie domy na weyściu do miasta pomienionego leżące, tak właśnie, iak gdyby się lękano oblężenia. Właściciele domów, które temu losowi podpaść mają, wystali gońca do Jenerała *Jourdana* z prozbą, aby wykonanie rozkazu tego było nieco przewleczone.

Za przybyciem Królowny Francuskiej do Wiednia, gdy pierwszy raz
pre-

prezentowała się Familii Cefarskiej, nikt z obcych nie był przytomny. Dnia tego pokóy iey był zamknięty z wyrażnego rozkazu. Tu dopiero Xiężniczka ma nosić żałobę po swoich rodzicach. Pani *Chancos* dodana iey jest do kompanii, zaś Pani *Soucy* odesłana zostanie na powrót do Francyi, i już się miała wybrać w podróż. Xiężniczka nie może się w prawdzie nazwać piękną, ale uśmiech iey jest powabny, a postać wspaniała. Ręce noszą jeszcze cechy dawney pracy w *Temple*, gdzie musiała sobie odbywać pomnieysze usługi. Wyście z *Temple* 24. godzinami oznaymione iey było, ale o dalszem swém przeznaczeniu, nie wiedziała wcale. Wołaniem: *Córko Kapeta*, obudzona została tey nocy, kiedy wyjazd iey był oznaczony. Kommissarz także Francuski oddając Xiężniczkę w ręce Delegowanych Cefarskich, tych użył słów; oto wam oddaę corkę *Kapeta*; na co Xiąże de *Gavre*: mój Monarcha zlecił mi odebrać córkę Króla Francuskiego.

Xiężniczka przy swéy wymianie nie zabrała nic, więcey z sobą, prócz małego zawinięcia z bielizną i 3. medalionami wyobrażającemi swych rodziców i Ciotkę.

kę. Szkatulka zaś, której ciężar okazywał nie mało pieniędzy i kleynotow, oddaną została na ręce Maistratu *Bazylii*.

Z Klimii dnia 3. Stycznia.

Przeszły Soboty wieczorem przybył tu nad wszelkie spodziewanie Kommissarz Francuski z *Akwizgranu* z Aientem Rzeczypospolitey w Geldryi przy asystencyi pół Szwadrona Huzarów. W moment przybycia swego udali się ci do Administracyi, gdzie zapieczętowali wszystkie Akta i listy.

Maistrat natychmiast zwołanym został na ratusz, pod czas gdy Panu F.., przydano areszt, zabrawszy mu wszystkie szkatulki i pisma. Huzarów 4. pilnie go ddtąd w domu iego. W niedzielę o 11. godzinie zrana cały Maistrat udać się musiał na wielki rynek, gdzie załączone zostało nowe Drzewo wolności wśród okrzyków ludu: Niech żyje Rzeczpospolita! Między innemi Prezydentowi podano wielką kokardę Trzykolorową, którą mu kazano przypiąć do Kapelusza, poczym udał się Kommissarz z Maistratem na ratusz. Tu kazano Oby-

wa-

watelom wykonać przyśięgę na wierność Rzeczypospolitey Francuskiej. Konfiliarz Kryminalny wraz z innemi opierał się temu rozkazowi, dodając: iż raz wykonał przyśięgę wierności Królowi Pruskemu, i tej się statecznie trzymać myśli. Gdy Kommissarze zaczęli grozić skaffowaniem Maistratu, odpowiedziano: że wolno czynić co się podoba. Nareszcie kazano członkom Maistratu przewiązać wstęgę Narodową przez suknie; i tego nieuczyniono. Mimo to, na rozkaz imieniem Rzplitey, wszystkie osoby Municipalne, i do Administracyi Rządowej należące przypięły kokardy trzykolorowe.

Kommissarz Francuski okazał maistratowi naszemu urzędowy list, z którego okazuje się, że my należec mamy do Rzplitey Francuskiej. Pojąć tego nie możemy, dla iakichby przyczyn miało na uwodzić, i w niepewności zostawić.
